

Sygnatura akt VI Ka 741/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **2 grudnia 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Grażyna Tokarczyk

Protokolant Aleksandra Pawłowska

przy udziale Dominika Wieczorka Prokuratora Prokuratury Rejonowej w T.

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2019 r.

sprawy **B. S. zd. Z.** ur. (...) w T.

córki R. i D.

oskarżonej z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 12 czerwca 2019 r. sygnatura akt II K 994/18

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk i art. 634 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchyla rozstrzygnięcia z punktów 1 i 2,

- na mocy art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk warunkowo umarza postępowanie karne wobec oskarżonej B. S. o zarzucany jej czyn tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 kk na okres próby 2 (dwóch) lat,

- na mocy art. 67 § 3 kk orzeka od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonego A. M. nawiązkę w kwocie 3.000 (trzech tysięcy) złotych;

- na mocy art. 67 § 3 kk orzeka wobec oskarżonej świadczenie pieniężne w wysokości 1000 zł (jednego tysiąca złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od oskarżonej B. S. na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. M. kwotę 840 zł (osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

4. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza jej jedną opłatę za obie instancje w kwocie 100 zł (sto złotych).

Sygn. akt VI Ka 741/19

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z 12 czerwca 2019 r. sygn. akt II K 994/18 uznał B. S. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, a zatem tego, że w dniu 11 maja 2018r. o godz. 06.50 w T. na ulicy (...) nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodowała nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że kierując samochodem m-ki F. (...) o nr rej. (...) i wykonując manewr skrętu w lewo nie zachowała szczególnej ostrożności nie ustępując pierwszeństwa przejazdu i doprowadziła do zderzenia z rowerem m-ki A. kierowanym przez A. M., który wskutek zdarzenia doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia prawego stawu barkowego i wieloodłamowego dostawowego złamania bliższej części paliczka podstawowego palucha stopy lewej, które to obrażenia naruszyły prawidłowe czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, który wypełnia znamiona występkę z art. 177 § 1 kk i za to na mocy art. 177 § 1 kk przy zastosowaniu art. 37 a kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył jej karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 złotych, na mocy art. 46 § 2 kk orzekając od oskarżonej nawiązkę w kwocie 3.000 złotych na rzecz pokrzywdzonego A. M..

Obrońca oskarżonej zaskarżył wyrok w całości zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na nieuwzględnieniu grzesnościowego udzieleniu oskarżonej pierwszeństwa przejazdu przez nieustalonego uczestnika ruchu i wykorzystania przez oskarżoną tego zachowania, co uchyla bezprawność czynu oraz nieuwzględnieniu błędnego zachowania się pokrzywdzonego, który nienależycie obserwował sytuacje na drodze i w konsekwencji naruszył zakaz omijania z prawej strony stojącego pojazdu, a tym samym będąc niewidocznym dla oskarżonej uniemożliwił jej wykonanie skutecznego manewru obronnego w postaci zatrzymania samochodu.

Obrońca wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonej ewentualnie o umorzenie postępowania z uwagi na znikoma społeczna szkodliwość czynu lub o warunkowe umorzenie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonej w zakresie w jakim dążyła do uniewinnienia oskarżonej jest bezzasadna.

Sąd I instancji przeprowadził w sprawie pełne postępowanie, zgromadzone dowody poddając ocenie zgodnej z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, a proces dojścia do określonych wniosków i ocen przedstawił w pełnych i jasnych motywach zaskarżonego wyroku, które to ustalenia i wnioski Sąd odwoławczy w pełni akceptuje.

W pierwszej kolejności nie można zgodzić się z wywodem obrońcy, jakoby kierujący pojazdem nadjeżdżającym z przeciwnego do oskarżonej kierunku i grzesnościowo ją przepuszczający przejął na siebie obowiązki kierującego ruchem drogowym. Tak bynajmniej nie jest, podobne zachowanie jest oczywiście spotykane na drogach i niczym zdrożnym nie jest, a wynika nie tylko z uprzejmości, ale ma na celu rozładowanie zatorów drogowych lub zapobieżenie im. Podkreślić jednak stanowczo trzeba, że takie zachowanie innego uczestnika ruchu drogowego nie zwalnia tego, który korzysta z owej uprzejmości, od konieczności zachowania ostrożności, a jeżeli ustawa wymaga szczególnej ostrożności. Z apelacji obrońcy wydaje się wynikać coś przeciwnego, ale należy przyjąć, że jest to jedynie realizacja linii obrony, a nie odzwierciedlenie wiedzy oskarżonej o zasadach ruchu drogowego. Dlatego nadal na oskarżonej spoczywał obowiązek zachowania szczególnej ostrożności i obserwowania, czy nie wymusi pierwszeństwa na innych uczestnikach ruchu, tu można dodać, że również piesi poruszający się chodnikiem przecinającym drogę dojazdową do firmy oskarżonej korzystałoby z pierwszeństwa. Trudno też zaakceptować wywód, jakoby rowerzysta wiedzieć miał o zatrzymaniu samochodu, do wyprzedzania którego przystąpił. Sytuacja na drodze była dynamiczna w takim sensie, że pomiędzy uczestnikami ruchu następowała ciągła zmiana sytuacji drogowej, co potwierdzają nagrania monitoringu. Dlatego wywód biegłego o wyprzedzaniu przekonuje. Pokrzywdzony zbliżał się do pojazdu będącego w ruchu, nie miał żadnych symptomów nakazujących mu powzięcie podejrzenia, że zaistnieje nagła sytuacja drogowa wymagająca jego reakcji. W pobliżu nie znajdowało się skrzyżowanie. Owszem zbliżał się do przejścia dla pieszych, uwzględniając jednak pełną widoczność na prawą stronę jezdni oraz możliwość obserwacji lewej strony, nie jechał przecież w „cieniu” wyprzedzanego

pojazdu, miał możliwość obserwacji sytuacji drogowej, dopóki nie został zaskoczony zachowaniem oskarżonej, która będąc przepuszczaną przez kierowcę innego samochodu osobowego, zignorowała konieczność upewnienia się co do pozostawania w torze kolizyjnym z innymi uczestnikami ruchu, choć sam manewr skrętu wykonywała powoli. Oskarżona wprawdzie twierdziła, że rozglądała się za dziećmi i zwierzętami, lecz gdyby tak było po prostu dostrzegłaby rowerzystę. Podzielić należy w tej sytuacji wniosek biegłego, że prędkość, którą się poruszał rowerzysta była dosyć istotna, ale to oskarżona była zobowiązana do udzielenia mu pierwszeństwa, nie odwrotnie, zaś pokrzywdzony, nie miał nawet podstaw do przewidywania, że inny uczestnik ruchu zachowa się nieprawidłowo i tego pierwszeństwa mu nie udzieli.

Podsumowując powyższe prawidłowym było ustalenie, że jako osoba która wytworzyła stan zagrożenia na drodze, to oskarżona dopuściła się zachowania wypełniającego znamiona występkę z art. 177 § 1 kk.

Równocześnie Sąd Okręgowy zgodził się z apelacją częściowo w zakresie, w którym obrońca wywodził istnienie przesłanek do warunkowego umorzenia postępowania. Przepięstwo przypisane oskarżonej zagrożone jest karą pozbawienia wolności do 3 lat, okoliczności zdarzenia, nieumyślność naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nie uchylająca odpowiedzialności oskarżonej postawa kierowcy, który ją przepuścił, a która negatywnie wpłynęła na obserwację przedpola jazdy, wskazują na to, że stopień zawinienia oskarżonej nie jest znaczny, podobnie, jak stopień społecznej szkodliwości, w tym wykorzystanie uprzejmości innego kierowcy oraz rozmiar następstwa w postaci średniego uszczerbku na zdrowiu o umiarkowanym charakterze. Jednocześnie okoliczności te sprzeciwiają się możliwości ustalenia stopnia społecznej szkodliwości na poziomie nieznacznosci, bo w zaistniałych warunkach drogowych postawa wspomnianego kierowcy nie zwalniała oskarżonej z zachowania ostrożności i to szczególnej (art. 25 ust. 3 ustawy prawo o ruchu drogowym).

Oskarżona nie tylko nie była karana sądownie, ale również nie odpowiadała za naruszenia przepisów drogowych, to oraz jej właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegała porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Równocześnie jednak uwzględniając, że podkreślane przez Sąd

I instancji prawo pierwszeństwa przejazdu jest jednym z podstawowych reguł bezpieczeństwa ruchu drogowego, a to oskarżona naruszyła, Sąd odwoławczy warunkowo umarzając postępowanie karne wobec B. S. wyznaczył dwuletni okres próby, który pozwoli na zweryfikowanie postawy oskarżonej, a będzie także oddziaływać wychowawczo. Dla spełnienia celów postępowania uzasadnionym było też orzeczenie świadczenia pieniężnego w kwocie 1000 zł.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy. O kosztach orzeczono na zasadach ogólnych, w zakresie kosztów sądowych nie dopatrując się przesłanek zwolnienia oskarżonej od ich ponoszenia, tak ze względów finansowych, jak i zasad słuszności, z kolei w wypadku oskarżyciela posiłkowego brak jest możliwości odstępowania od ich orzekania od oskarżonej.